

Białas, Piękna

Mama nauczyła wrażliwości

(idź do przodu)

Tata nauczył nie czuć nic

(być bryłą lodu)

Ja słyszałem znów, że jestem chamem i homofobem

A wszędzie jako drugi wchodzę

Bo panie przodem puszczam

Feministki mogą czuć się urażone, więc ich nie całuję w dłonie

Zbijam pionę!

Kobiety są piękne, ale bardzo delikatne

Wszystko co im powiesz, pozostaje w nich na zawsze

Mama zawsze mnie uczyła szacunku do kobiet

Jak nie miałem hajsu, kwiaty rwałem jej po drodze

Dzięki tobie zawsze byłem wesoły

Nie wierzę w Boga, ale wierze w anioły